

Lobby LGBT+ wyjątkowo „dumne” z paryskiej olimpiady

13 sierpnia 2024

Francuski homomagazyn „Tetu” uznał Igrzyska Olimpijskie Paryż 2024 za naprawdę „przyjacielskie”. „Nigdy nie będziemy w stanie wystarczająco podziękować dyrektorowi artystycznemu Paryż 2024, Thomasowi Jolly’emu, i naszym queerowym artystom, którzy wzięli w niej udział, za tę ceremonię otwarcia Igrzysk Olimpijskich”.

Dodano, że był to „najwspanialszy moment widoczności LGBT+ w historii światowych telewizji!”. Rzeczywiście mało kto zrobił tyle dla propagandy tego środowiska. „Tetu” cieszy się z rekordowej liczby ujawnień odmiennych preferencji seksualnych, czyli „coming-outów” sportowców.

Przytacza też „najlepsze momenty”. Zalicza do nich „lesbijskie pocałunki” Alice Bellandi i Perris Benegas. „Po zdobyciu złota w swojej kategorii włoska judoka Alice Bellandi w naturalny sposób rzuciła się do swojej towarzyszki, kolejnej judoki z Afryki Południowej i kochankowie wymienili wspaniały lesbijski pocałunek przed kamerami na całym świecie, ale także przed Giorgią Meloni”.

Przypomniano bowiem, że premier włoskiego rządu akurat oglądała tą walkę z trybun. „Niezły afront” – cieszy się francuski magazyn i przypomina „kolejny pocałunek między dziewczynami”. Chodzi o Amerykankę Perris Benegas, która po zdobyciu srebrnego medalu w BMX poszła całować się ze swoją partnerką.

Magazyn tylko ma pretensje, że lesbijki są odważniejsze do homoseksualistów, którzy za mało prezentowali publicznie swoje preferencje. Kolejny przykład „lesbijskiej odwagi” to judoka francuska Amandine Buchar (ta rzeczywiście mocno przypomina mężczyznę). Ta pozostaje podobno „jedyną francuską sportsmenką

queer", która zdobyła medal na tych igrzyskach.

Dalej magazyn przypomina „gejowski pocałunek Campbella Harrisona” z Australii, który niestety „opuścił Paryż bez medalu za wspinaczkę”. „Podbił jednak nasze serca całując, także publicznie, swojego chłopaka Justina” – cieszy się „Tetu”.

„Tetu” zauważa też wyczyn Cindy Ngamby z Kamerunu, która jednak wystąpiła w „drużynie uchodźców”. Kamerun to kraj demokratyczny, a Ngamba dostała azyl w Wielkiej Brytanii jako... lesbijka. Cindy Ngamba zdobyła swój pierwszy medal – brązowy i zapewne nie bez przyczyny była na głównej scenie podczas ceremonii zamknięcia olimpiady.

Same publiczne całowanie się homoseksualistów już temu środowisku nie wystarcza. Gejowski magazyn pisze o „cudownej chwili” po zdobyciu brązowego medalu ze swoją drużyną w siódmkach dostarczonej przez Amerykankę Alev Kelter. Ta „oświadczyła” się „swojej dziewczynie” Kathryn Treder, także zawodniczce rugby i poprosiła ją o rękę. Propozycja padła w paryskim Muzeum Sztuki Nowoczesnej.

Niejaki Tom Daley ma już „ślub” za sobą. Poślubił Dustina Lance’a Blacka i mają... dwójkę dzieci, które przyjechały go wspierać w Paryżu. Brytyjski pływak zdobył srebrny medal w nurkowaniu synchronicznym.

Lista homoseksualnych ekscesów jest długa. W turnieju hokeja na trawie miało grać „16 queerowych zawodniczek (w tym 15 kobiet)” i turniej był „szczególnie przyjazny osobom LGB”. Kilku kapitanów drużyn nosiło opaski w kolorach tęczowej flagi, w tym dwóch finalistów: kapitan niemieckiej drużyny mężczyzn Mats Grambusch i kapitan holenderskiej drużyny kobiet Xan de Waard.

Do tego jeszcze biseksualista, Argentyńczyk Nico Keenan (gra w lidze holenderskiej), który przybył grać w hokeja na trawie ze swoim „chłopakiem” Robem Jettenem, byłym wicepremierem

Holandii.

Oczywiście magazyn gejowski nie zapomniał o „dzielnych” bokserach Imane Khelif z Algierii i Hergie Bacyadan oraz znanego nam reprezentanta Tajwanu – Lin Yu-ting. „Algierska bokserka Imane Khelif nie dała się zastraszyć” – stwierdza „Tetu”. Filipińczyk Hergie Bacyadan był oficjalnie jedyną „transpłciową” sportsmenką, która mogła wziąć udział w tych igrzyskach olimpijskich w kategorii kobiet.

W sumie magazyn doliczył się 42 medali zdobytych przez „drużynę LGBTQ”, w tym 15 złotych. Podobno daje to zespołowi tęczowych siódme miejsce w „rankingu narodów”. Właściwie aż dziw, że jeszcze jakieś narodowe tabele medalowe i punktowe się prowadzi. Lobby LGBT idzie w swojej propagandzie wzorem dawnego NRD, gdzie wyniki dziwnie hodowanych zawodników miały świadczyć o wyższości tego kraju i socjalizmu.

Autorstwo: BD

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)